

Sygn. akt VIII C 1119/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Nowicka-Michalak

Protokolant: sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 07 kwietnia 2016 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w Ł.

o zapłatę

zasądza od Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 279,82 zł (dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych i osiemdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 15 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty, przy czym począwszy od dnia 01 stycznia 2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kwotę 227,00 zł (dwieście dwadzieścia siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1119/15

UZASADNIENIE

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w pozwie z dnia 15 grudnia 2014 r., skierowanym przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w Ł. wniosła o zapłatę kwoty 279,82 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zawarł z pozwanym umowę nr (...) i umowę nr (...), których przedmiotem była wymiana zasilacza i naprawa aparatu USG. Powód wykonał swoje zobowiązanie i wystawił pozwanemu faktury VAT, które pozwany zapłacił, ale po terminie wymagalności, w związku z czym powód wystawił pozwanemu notę odsetkową. Pomimo wezwania do zapłaty pozwany nie zapłacił powodowi należności wynikającej z noty odsetkowej.

W dniu 13 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Podniósł zarzut błędnie skapitalizowanych odsetek, które składają się na kwotę główną dochodzoną przez powoda, tj. naliczenia odsetek od daty wymagalności faktur, a nie od dnia następnego. Wskazał, że część odsetek została przez powoda umorzona. Podniósł także, że w umowie strony zobowiązały się do dążenia do polubownego załatwienia sprawy, a dopiero gdy to okaże się niemożliwe, właściwym do rozpoznania sporu miał być sąd powszechny, więc w ocenie pozwanego niniejszy pozew był przedwczesny. W razie nieuwzględnienia

powyższych zarzutów, pozwany wniósł o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., z uwagi na nielojalne zachowanie powoda i wytoczenie powództwa w trakcie negocjacji z pozwanym oraz z uwagi na złą sytuację finansową pozwanego szpitala.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., zawarł z pozwanym Wojewódzkim Szpitalem (...) w Ł. umowę nr (...) z dnia 28 kwietnia 2014 roku, której przedmiotem była wymiana zasilacza i umowę nr (...) z dnia 11 grudnia 2012 roku, której przedmiotem była naprawa aparatu USG.

(umowy k.44-45 i 51-52)

Powód wykonał swoje zobowiązanie i wystawił pozwanemu faktury VAT nr (...) płatna do 07 lipca 2014 r., 060/3/201 płatna do 08 kwietnia 2013 r., (...) płatna do 24 kwietnia 2013 r., (...) płatna do 03 maja 2013 r. i (...) płatna do 07 lipca 2013 r., które pozwany zapłacił, ale po terminie wymagalności, to jest w dniu 17 lipca 2013 r.

(faktury –k.46, 54, 56, 58, 63, 65)

Z uwagi na zapłatę powyższych należności po terminie ich płatności powód dokonał naliczenia odsetek ustawowych. Ustawowe odsetki od faktury numer (...) wyniosły kwotę 80,96 zł, od faktury (...) wyniosły kwotę 80,41 zł, od faktury (...) wyniosły kwotę 31,15 zł, od faktury (...) wyniosły kwotę 54,78 zł i od faktury (...) wyniosły kwotę 156,17 z. Powód umorzył odsetki w kwocie 123,65 zł. Do zapłaty pozostała kwota 279,82 z.

(wyliczenie salda należności –k.14)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawdziwości, ani rzetelności ich sporządzenia, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W przedmiotowej sprawie pozwany nie kwestionował faktu zawarcia z powodem umów opisanych w pozwie, nie kwestionował faktu należytego wykonania umów przez powoda oraz tego, że wystawione przez powoda faktury pozwany zapłacił dopiero w dniu 17 lipca 2013 roku, po terminie ich wymagalności, w związku z czym powód wystawił pozwanemu notę odsetkową.

Wnosząc o oddalenie powództwa pozwany podniósł po pierwsze zarzut błędnie skapitalizowanych odsetek, które składają się na kwotę główną dochodzoną przez powoda, tj. naliczenia odsetek od daty wymagalności faktur, a nie od dnia następnego. Zarzut ten nie był jednakże uzasadniony z uwagi na to, że powód naliczył pozwanemu odsetki w prawidłowy sposób – od dnia następującego po terminie wymagalności poszczególnych kwot z odpowiednich faktur do dnia zapłaty – wysokość tychże odsetek jest również prawidłowa. Naliczone odsetki były odsetkami ustawowymi (art. 359 § 1 i 2 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 482 k.c.).

Wskazać także należy, że powód miał prawo żądać od pozwanego odsetek za czas opóźnienia, jako że zgodnie z treścią przepisu art. 481 § k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, przy czym dłużnik jest w opóźnieniu, jeżeli nie spełnia świadczenia w określonym terminie. Prawo naliczenia odsetek za opóźnienie, jest niezależne od winy dłużnika (zgodnie z ustawą odsetki przysługują za opóźnienie, a nie wyłącznie za zwłokę). Zgodnie, zaś z treścią przepisu art. 359 § 2 k.c. odsetki ustawowe należą się wtedy, gdy wysokość odsetek nie została w inny sposób określona. Od zaległych odsetek powód

żądał dalszych odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, , co było zgodne z treścią przepisu art. 482 k.c.

Sąd nie podzielił także drugiego z podniesionych przez pozwanego zarzutów, że powództwo zostało wytoczone przedwcześnie. Zapisu umowy stron, co oczywiste, nie można poczytywać w kategoriach zapisu na sąd polubowny, a jedynie jako ogólne zobowiązania, że strony będą dążyły do polubownego rozwiązania sprawy. Trudno także zarzucać, że domaganie się zapłaty należności (od drugiej strony, która sama nie postępuje lojalnie, bo nie płaci swoich zobowiązań w terminie) jest wyrazem braku lojalności w stosunkach profesjonalistów. Strony po to negocjują wydłużony termin zapłaty należności, żeby był on realny do spełnienia.

Nie sposób także przychylić się do argumentacji, że powodowi nie należą się odsetki, z uwagi na złą sytuację finansową pozwanego, która jest powszechnie znana. Powód, jako przedsiębiorca, musi dbać o stan swoich finansów i płynność finansową, co uzasadnia także podejmowanie zdecydowanych działań w celu odzyskania należnych kwot z tytułu realizowanych dostaw. Kontrahenci Szpitala, jako uczestnicy obrotu gospodarczego, mają prawo domagać się terminowej realizacji zaciągniętych przez Szpital zobowiązań, nie mogą ponosić odpowiedzialności za sytuację na rynku zdrowia i niewydolność systemu opieki zdrowotnej. Przyjęcie przeciwnego stanowiska oznaczałoby usankcjonowanie konieczności kredytowania szpitali przez ich kontrahentów przedsiębiorców. Brak konieczności zapłaty odsetek za opóźnienie czy poniesienia kosztów procesu, z uwagi na trudną sytuację szpitala, byłby przyzwoleniem na nierealizowanie bądź nieterminowe realizowanie przez szpital obowiązków wynikających z zawieranych umów dostawy sprzętu medycznego, zaś kontrahent byłby pozbawiony jakichkolwiek form prawnego nacisku na realizację obowiązku zapłaty za dostawę.

Z tych względów, Sąd uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powód wygrał proces w całości a zatem należy mu się od strony pozwanej zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 227 zł, na które złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 30 zł, koszty zastępstwa procesowego wykonywanego przez radcę prawnego w stawce minimalnej 180 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W razie uwzględnienia powództwa, pozwany wnosil o nieobciążanie kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c., z uwagi na nielojalne zachowanie powoda i wytoczenie powództwa w trakcie negocjacji z pozwanym oraz z uwagi na złą sytuację finansową pozwanego szpitala. Zdaniem Sądu, orzeczenie o kosztach procesu w przedmiotowej sprawie nie powinno jednak zostać oparte o podstawę z art. 102 k.p.c. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu taki szczególny wypadek nie zachodzi jednak w stosunku do pozwanego. Jak już wcześniej wskazano, zła sytuacja finansowa powoda i niewydolność systemu ochrony zdrowia jest faktem powszechnie znanym, jednak nie mogącym uzasadniać sankcjonowania niepłacenia przez szpitale długów i kosztów procesu. Przyjęcie przeciwnego stanowiska oznaczałoby usankcjonowanie konieczności kredytowania szpitali przez ich kontrahentów i byłby przyzwoleniem na nierealizowanie bądź nieterminowe realizowanie przez szpitale obowiązków wynikających z zawieranych umów dostawy sprzętu medycznego. Nieobciążanie pozwanego kosztami procesu należnymi stronie powodowej oznaczałoby przerzucenie ciężaru ponoszenia tychże kosztów na powoda, co nie znajduje żadnego usprawiedliwienia. Powód nie może ponosić negatywnych konsekwencji problemów z finansowaniem ochrony zdrowia i dodatkowych kosztów i strat finansowych z tym związanych, skoro dochodzi swoich słusznych roszczeń. Zła kondycja finansowa pozwanego szpitala nie jest zresztą czymś nowym, lecz stanem występującym od wielu lat, zatem pozwany musi liczyć się z koniecznością zapłaty za dostawy sprzętu i produktów medycznych, zawierając poszczególne umowy z kontrahentami.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.